

## RECENZJA

rozprawy doktorskiej mgr Pawła Chyca *Indianie Moré z Amazonii boliwijskiej w świecie własnych wartości i obcych oddziaływań* napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Aleksandra Poserna-Zielińskiego, Wydział Antropologii i Kulturoznawstwa, Uniwersytet im Adama Mickiewicza, Poznań 2024, ss. 357

Do recenzji przedstawiono mi rozprawę doktorską mgr Pawła Chyca zatytułowaną *Indianie Moré z Amazonii boliwijskiej w świecie własnych wartości i obcych oddziaływań*. Działalność naukową Doktoranta i jego dorobek publikacyjny znam dobrze od lat z racji zbieżności jego i moich zainteresowań badawczych – obaj badamy społeczności tubylcze nizinnej Amazonii, różnica dotyczy regionu geograficznego (mgr Chyc prowadził badania w Boliwii, Brazylii i Peru, ja zaś głównie w Wenezueli, Peru i Ekwadorze). Zatem nasze pola badawcze są zbieżne.

Tematem rozprawy jest kultura i historia Moré analizowana z dwóch perspektyw. Pierwszą stanowi interpretacja wybranych przejawów światopoglądu Moré, które na potrzeby analizy antropologicznej Autor nazywa animistycznymi. Druga dotyczy badania wybranych aspektów obcych oddziaływań względem kultury Moré, z jakimi lud ten zetknął się w swojej nowożytnej historii. Pod względem empirycznym praca opiera się na autorskich długotrwałych badaniach etnograficznych pośród Moré oraz analizie zastanych niepublikowanych źródeł archiwalnych. Pod względem teoretycznym praca mieści się w nurcie tzw. antropologii amazonistycznej, ze szczególnym uwzględnieniem koncepcji ontologii animistycznej w ujęciu Philippe'a Descoli.

Rozprawa jest obszerna, liczy 357 stron i *de facto* składa się z czterech dużych części: obszernego *Wprowadzenia* (51 stron), części pierwszej pt. *Świat Moré* (71 stron), części drugiej pt. *Obce oddziaływanie* (46 stron) oraz *Aneksów* z których jeden (*Słownik*) jest wyjątkowo obszerny (170 stron). Struktura pracy jest zatem nietypowa dla rozpraw doktorskich. Jej zasadniczą część stanowi sześć artykułów naukowych opublikowanych wcześniej przez Doktoranta, uzupełnionych wprowadzeniem, które przedstawia lud Moré (tło historyczne, stan badań, badania terenowe Autora, charakterystykę antropologii amazonistycznej, podstawy teoretyczne oraz opis nowoczesnych badań na zmianę kulturową). Doktorant podaje powody uniemożliwiające przygotowanie przez niego dysertacji doktorskiej w formie monografii (problemy z uzyskaniem na czas finansowania badań terenowych, duża

liczba materiału empirycznego do opracowania, podjęcie się dodatkowego projektu badawczego pośrednio związanego z tematyką pracy, ale dotyczącego bezpośrednio Moré i umożliwiającego pobyt w terenie, kłopoty zdrowotne Autora). Uznaję je za wystarczające, choć muszę zauważyć że większość z nich była możliwa do przewidzenia.

Mgr Chyc stawia przed sobą dwa cele do realizacji związane z przedstawionymi powyżej dwoma głównymi perspektywami pracy. Zamierza zrekonstruować wybrane aspekty animistyczne leżące u podstaw światopoglądu Moré oraz pokazać rolę, jaką odgrywa animizm w zrozumieniu zmian kulturowych, których doświadczyli Moré (s. 9, 46). Tym dwóm celom jest podporządkowany podział pracy na dwie duże części (*Świat Moré* i *Obce oddziaływanie*). Od razu stwierdzę, że mgr Chycowi udało się zrealizować oba cele, choć w dość oszczędny sposób – z pewnością można było tego dokonać z większą liczbą materiału oraz argumentacji, szczegółowej i z wywodem poprowadzonym przez poszczególne obszary świata Moré. Sądzę, że taki skutek był nieunikniony przy formie dysertacji jako cyklu artykułów i w takim wypadku Doktorant nie miał zbyt wielu możliwości uniknięcia skrótowości pracy.

\*\*\*

Poniżej przedstawię zalety rozprawy. Po pierwsze, pozytywnie oceniam zawartość merytoryczną dysertacji. Uważam za udaną przedstawioną w rozprawie interpretację Descolowskiego animizmu uwypuklającą jej trzy aspekty (człowieczeństwa jako stanu do wytworzenia, jego podzielania przez różne kategorie bytów ludzkich i nie-ludzkich, jego wytwarzania poprzez transformowanie obcości w swojskość). Schemat rozumienia wybranych aspektów kultury Moré, który wybrał Autor, jest właściwy i przekonująco wyjaśnia takie zjawiska jak relacje międzygatunkowe, relacje interetniczne czy relacje z Obcymi (nie-Moré). Szczególnie interesujący jest, wg mnie, opis nabywania kompetencji poznawczych w trakcie procesu socjalizacji, które powodują używanie schematów ontologicznych (na uwagę zasługuje uchwycenie jego procesualności, dialektyczności i konstruktywizmu). Bardzo mi się podoba dokonana przez Doktoranta prezentacja współczesnego ujęcia zmiany kulturowej w antropologii amazonistycznej podczas realizacji celu drugiego rozprawy. To duża zaleta rozprawy – przekonujący i nieźle uargumentowany opis procesu adaptowania nowych, obcych elementów kulturowych, w obręb dotychczasowych praktyk – i co najważniejsze – w obręb istniejącego już schematu animistycznego myślenia. Za celne uważam stwierdzenie Autora ukazujące Moré jako lud pozostający w ciągłym stanie transformacji, a zarazem wykazujący ciągłości „socjo-

kosmologiczne”, takie jak np. sposoby konceptualizowania obcości (*alterity*). Jest to udane wdrożenie w życie myśli Sahlinsowskiej „wzajemnej gry struktury i działania” (s. 41). Dzięki temu praca doktorska mgr Pawła Chyca może służyć za przykład udanego zastosowania nowoczesnych narzędzi teoretycznych dzisiejszej antropologii do opisanego i interpretacji społeczeństwa tubylczego Moré, a zarazem być swego rodzaju wstępem do zapoznania się z tymi narzędziami (takimi jak koncepcja Sahlinsa czy Vilaçy).

Po drugie, praca prezentuje dobry poziom metodologiczny. Widać to głównie od strony sposobu uzyskania danych empirycznych (metodyki). Doktorant prezentuje się od strony metodycznej jako przedstawiciel klasycznej szkoły antropologii – bazuje na własnym bogatym doświadczeniu terenowym. Jak wskazuje we *Wprowadzeniu* w ciągu ponad dekady (z przerwami od 2008 do 2020) w terenie spędził łącznie 21 miesięcy, nagrał 415 godzin nagrań audio, oraz 36 godzin dokumentacji video różnych praktyk kulturowych. (Szkoda, że czytelnik nie wie ile spośród tych nagrań, to wywiady dotyczące stricte języka moré, a ile dotyczące głównej tematyki rozprawy.) Jak na polskie standardy długości prowadzenia badań etnograficznych, jest to spore osiągnięcie, tym bardziej, że mówimy tu o poziomie badań terenowych realizowanych na potrzeby rozprawy doktorskiej. Dodatkowo, należy pozytywnie ocenić fakt przeprowadzania badań w tym samym terenie badawczym, w dwóch osadach Moré. Wielokrotność pobytów badawczych dała Autorowi wgląd w procesualność przemian kulturowych i pozwoliła mu zauważyć ich dwa wymiary: „powierzchnowy” (np. w zakresie przyswajania elementów kultury materialnej od społeczeństwa narodowego Boliwii) i „głęboki” (np. w zakresie trwałości schematów poznawczych opartych na ontologii animistycznej). W mojej ocenie mgr Chyc dysponuje umiejętnościami przeprowadzenia rzetelnych badań etnograficznych, co widać w zdobytym przez niego wartościowym i oryginalnym materiale empirycznym, zwłaszcza w zakresie danych etnolingwistycznych. Odczuwam jednak spory niedosyt odnośnie głębokości i zróżnicowania zawartego w rozprawie materiału etnograficznego i historycznego. Formuła artykułów skutecznie ograniczyła liczbę i jakość przykładów etnograficznych oraz danych archiwalnych, które w zawartych w rozprawie tekstach niejednokrotnie ogrywają rolę ilustracyjną i pozbawione są głębszego kontekstu oraz wielu szczegółów, np. dwustronicowe opisy sytuacji terenowych powołania Instytutu Kultury i Języka Indian Moré (s. 158-159) lub wprowadzenie projektu pomocowego ONZ (s. 167-168). Jestem przekonany, że formuła monografii pozwoliłaby Autorowi lepiej przedstawić swój materiał empiryczny. Doktorant wykonał bardzo dobrą pracę dokumentacyjną, zwłaszcza w zakresie badań archiwalnych, m.in. dotarł do nigdy nie opublikowanych archiwum i dziennika terenowego dr Emila H. Snethlage, który w latach

1933 – 1935 nawiązał pierwsze pokojowe relacje z Moré. To unikalne dane, które w dysertacji nie zostały odpowiednio wyeksponowane i użyte.

Po trzecie, zaletą pracy jest jej poziom teoretyczny. Autor korzysta z szerokiego i różnorodnego instrumentarium teorii współczesnej antropologii światowej. Oczywiście prym wiodą prace amazonistyczne przede wszystkim z zakresu „symbolicznej ekonomii inności” (*symbolic economy of alterity*; np. C. Fausto, E. Kohn, oprócz niżej przytaczanych). Najczęściej przywoływany autorem w całej rozprawie jest Philippe Descola (48 odniesień). Jego koncepcja animizmu jako ontologii jest fundamentem teoretycznym pracy Doktoranta. Drugą w liczebności odwołań jest Aparecida Vilaça (35 odniesień), której wizja ciała, osoby, ale także i zmiany kulturowej wśród ludu Wari’ stanowi kluczową inspirację dla tez Autora pracującego wśród zbliżonych kulturowo Moré. I wreszcie trzecim najchętniej przytaczanym badaczem jest Eduardo Viveiros de Castro (30 odniesień), popularyzator i autor (obok Tani Stolce Limy) koncepcji perspektywizmu indiańskiego. To nie wyczerpuje palety inspiracji teoretycznych mgr Chyca. Czerpie on także z drugiego nurtu antropologii amazonistycznej zwanego „moralną ekonomią intymności” (*moral economy of intimacy*; np. J. Overing Kaplan, P. Gow, C. Londoño Sulkin, F. Santos Granero, D. Peluso) oraz ze współczesnych badań dotyczących przeszłości Amazonii (np. M. Heckenberger, W. Baleé). Cenne są też odwołania do polskich badań antropologicznych w Amazonii. Doktorant nie ogranicza się tylko do tego kręgu prac antropologicznych. Wartościowe jest wykorzystywanie prac antropologów rzadko ujmowanych w studiach amazonistycznych takich Dan Sperber, Edward L. Schieffelin czy Roy Wagner. Inną zaletą pracy jest analiza podobieństw i różnic między animizmem Descoli i perspektywizmem indiańskim, a tzw. zwrotem ontologicznym w humanistyce (np. M. Hoolbraad, M. Pedersen), który chętnie przyznaje się do inspiracji amazońskich, choć jak to wykazuje Doktorant, nie do końca wiernie podąża drogą przez nie wytyczoną.

\*\*\*

Jak już wspomniałem, rozprawa posiada też słabe strony. Najważniejszą z nich jest jej struktura. Nie mam nic przeciwko zaproponowanej formule rozprawy (zestaw opublikowanych artykułów poprzedzonych wprowadzeniem), jednak taki układ pracy powinien sam się „bronić” podczas lektury. Tymczasem ma on dużo słabości i wydatnie obniża odbiór rozprawy. Mam cztery uwagi go dotyczące.

Po pierwsze, w rozprawie brakuje zakończenia i syntetycznego podsumowania rezultatów badań. Autor zamieścił wprawdzie na końcu *Wprowadzenia* rezultaty swoich

badań (s. 50-51), ale mają one bardzo skrótową formę polegającą głównie na odwołaniach do treści poszczególnych artykułów. Same rezultaty uzyskane przez Doktoranta są interesujące i wydają się wartościowym wkładem Autora do badań amazonistycznych. Trudno jednak to ocenić poprzez ich zdawkowość. Uważam, że dysertacja doktorska powinna prezentować wnioski w szerszej formule, niż dwie strony tekstu.

Po drugie, rozprawa ma zachwianą proporcję jej głównych części. Patrząc na cele jakie Autor sobie postawił, czytelnik mógłby oczekiwać, że ich realizacji zostanie poświęcona główna, zasadnicza część pracy, tj. artykuły. Tymczasem patrząc na rozprawę od strony liczby stron, treść artykułów stanowi raptem niecałą jedną trzecią rozprawy (33%), a nawet gdyby policzyć ją wraz z zawartością wprowadzenia (14%), to w dalszym ciągu stanowią one blisko połowę pracy (ok. 47%). Natomiast drugą połowę objętości rozprawy stanowi słownik *Moré-Kuyubim – Español / Español – Moré-Kuyubim* (47%). A zatem ujmując pracę tylko od strony jej układu i liczby stron widać, że słownik stanowi jej równorzędną część, pomimo umieszczenia go przez Autora w aneksie.

Po trzecie, celowość merytoryczna dodania słownika do rozprawy jako aneksu jest dla mnie niejasna. Doktorant uzasadnia to następująco: „materiał ten stanowi swoiste lingwistyczne zaplecze dla moich rozważań konceptualizujących różne pojęcia Moré w prezentowanych tu publikacjach” (s. 13). Prześledziłem treść rozprawy i rozważania na temat kategorii językowych Moré odnalazłem tylko w jednym artykule (s. 72-78). Dotyczą one ok. dziesięciu słów/kategorii tubylczych związanych z ciałem, ojcem/opiekunem, ludźmi, wrogami, drugą stroną, śmiercią/chorobą itp. Wydaje się więc nadużyciem dodanie do rozprawy 170 stron terminów tubylczych i hiszpańskich dla uzupełnienia dziesięciu stron rozważań w tekście głównym. Przyznam, że nie znajduję uzasadnienia dla pojawienia się słownika w takim kształcie. Słownik funkcjonuje w nim jako osobna całość, do której autor nie odwołuje się merytorycznie w tekście głównym (także we *Wprowadzeniu*, które powstało później niż słownik). Są to dwie osobne całości połączone osobą Autora oraz przedmiotem badań tj. ludem Moré. Sądzę, że bardziej realistyczne powody włączenia słownika do rozprawy Doktorant podaje w innym miejscu: uznanie, że efekt końcowy współpracy z ww. lingwistą „wart jest załączenia w aneksie” (s. 52), że dokumentowanie języka moré pogłębiło rozumienie Autora zmian kulturowych u Moré, (s. 52) oraz, że „sam słownik stanowi również oryginalny wkład merytoryczny w studia amazońskie (...)” (s. 52). Z tym się zgadzam. Z pewnością jest to wartościowa pozycja dla badaczy języków tubylczych Amazonii i bez wątpienia słownik *Moré-Kuyubim – Español / Español – Moré-Kuyubim* jest oryginalnym osiągnięciem naukowym o charakterze dokumentacyjnym. Doceniam umiejętności badawczo-dokumentacyjne Autora i uważam jego pracę nad językiem moré za bardzo cenną.

Niemniej została ona w nikły sposób połączona z tekstem rozprawy doktorskiej. W mojej ocenie słownik nie spełnia zadania aneksu tj. „dodatku uzupełniającego zasadniczy tekst publikacji” (za Słownikiem języka polskiego PWN). Gdyby miał stanowić istotną część rozprawy należałoby do niego dodać część łączącą go w jakiś sposób (analityczny, syntetyczny) z materiałem etnograficznym.

Po czwarte, osobną kwestią jest kwestia wyszczególnienia procentowego wkładu pracy wszystkich autorów słownika w jego powstanie. Doktorant we *Wprowadzeniu* wylicza szczegółowo na czym polegała jego praca (s. 52) i tym samym spełnia wszystkie wymogi etyczne relacjonowania swojego udziału w projektach zespołowych. Tym niemniej zapis bibliograficzny słownika wskazuje, że jego autorów było pięciu. Czy to oznacza, że każdy z nich wniósł 20% pracy w jego przygotowanie? A może głównym autorem był pomysłodawca i kierownik całego przedsięwzięcia – lingwista Joshua Birchall i jego wkład wyniósł 50%? Dodatkowo, jedna z badaczek tubylczych – Liliane Cujubim – wyszczególniona w zespole gromadzącym dane lingwistyczne, nie została ujęta jako autorka słownika. Na pewno istniał dobry powód ku temu, ale zabrakło go w tekście rozprawy. W efekcie czytelnik nie jest w stanie łatwo oszacować, jaka część tej obszernej pracy (przypomnę jest to 170 stron) jest autorstwa Doktoranta. W kontekście oceny całości pracy to kwestia dość marginalna i sędzę, że łatwa do uzupełnienia.

\*\*\*

Oprócz uwag krytycznych w pracach naukowych zawsze istnieje obszar do dyskusji i rozmowy, czasami sporu między badaczami. W tym zakresie wskazałbym na dwie uwagi polemiczne.

Po pierwsze, unikałbym stosowania terminu „światopogląd” w kontekście społeczeństw rdzennych Amazonii. W mojej opinii mówienie o światopoglądzie i wartościach w kontekście ontologii animistycznej utrudnia odbiór idei, które chce przekazać Autor. Dzieje się tak dlatego, że najczęstsze rozumienie terminu „światopogląd” odwołuje się do idei Diltheyowskiej, a zatem do zestawu przekonań prezentujących w trybie normatywnym wartości „ostateczne” dla jednostki (nie służące już żadnym innym wartościom), a zarazem przedstawiających obraz świata ukazujący, jak mają się jego poszczególne fragmenty do tychże wartości „ostatecznych” (definicja Jerzego Kmity ze *Społeczno-regulacyjnej koncepcji kultury*). Przyjmuje się, że tak rozumiany światopogląd jest źródłem postaw jednostki i w efekcie „zarządza” jej zachowaniami. Światopogląd jest więc zestawem wartości, z których istnienia jednostka sobie zdaje sprawę, ponieważ stara się zgodnie z nimi postępować. Użycie

tego terminu do opisu wzorców kulturowych, modeli świata, kosmowizji – celowo używam tu różnych nazw – a więc tych zjawisk, których znaczna część jest rzadko przedmiotem refleksji ze strony praktykujących je osób, wydaje się mi nietrafne i przynoszące więcej strat niż korzyści. Zresztą sam Autor zauważa, że kategorią animizmu posługuje się dwojako, raz jak terminem opisowym, a raz jako pojęciem heurystycznym (s. 10). I kiedy referuje Descolę odwołuje się do animizmu jako ontologii – swoistego „światotworzenia” (*worlding*) określającego percepcję rzeczywistości. Ale w innym miejscu tekstu pisze o światopoglądzie animistycznym w kontekście świata wartości, zdobywania pożywienia, leczenia chorób, wyobrażeń na temat zwierząt czy roślin, koncepcji osoby i relacji społecznych. Sądzę, że porzucenie terminu „światopogląd” byłoby z korzyścią dla jasności wywodu.

Drugą uwagą polemiczną jest opis antropologii amazonistycznej dokonany we *Wprowadzeniu*. Wg mnie charakterystyka tego nurtu przeprowadzona przez Autora jest zbyt ogólnikowa i nieprecyzyjna, aby mogła być użytecznym narzędziem. Odwoływanie się do niej jako do subdyscypliny antropologii opartej na długotrwałych badaniach terenowych, wśród ludów ze specyficznymi cechami kulturowymi wyróżniającymi je od otaczających je społeczeństw, a zarazem wchodzącym z nimi w relacje i oddziaływania, jest stanowczo za szerokie, aby oddzielić ją od badań etnologicznych ludów Afryki czy Nowej Gwinei. Z kolei ostatnia cecha ludów badanych przez antropologię amazonistyczną, wymieniony powyżej tzw. światopogląd animistyczny, mogłaby być jakimś tropem, gdyby nie powyżej wyrażone wątpliwości oraz fakt, że występowanie ontologii animistycznych nie ogranicza się do Amazonii (znaleźć je można choćby na Syberii).

\*\*\*

Podsumowując, oceniam pozytywnie oryginalny wkład Autora w badania etnohistoryczne, etnolingwistyczne i etnograficzne nad ludem Moré, jego umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy badawczej oraz jego dobrą znajomość nowoczesnych teorii antropologicznych. Uważam, że rozprawa doktorska pt. *Indianie Moré z Amazonii boliwijskiej w świecie własnych wartości i obcych oddziaływań* spełnia wymagania stawiane dysertacjom tego typu i wnoszę o dopuszczenie Pana mgr Pawła Chyca do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Tarzcjusz Buliński

Tarzcjusz Buliński